

Ewa Nowak  
PAJĄCZEK  
NA ROWERZE



Ewa Nowak  
**Pajęczek na rowerze**

Redakcja i korekta:  
Agnieszka Antosiewicz  
Paulina Roszak-Niemirska  
Maria Zagnińska

Opracowanie:  
Mariola Rokicka

Ilustracje:  
Katarzyna Śliwińska

ISBN 978-83-7517-804-3

Wydanie II rozszerzone

© Copyright by Ewa Nowak  
© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

2025

Wydawnictwo GREG®  
ul. Klasztorna 2B  
31-979 Kraków  
tel. (12) 680 15 50  
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout okładki:  
Pracownia Słowa

Zdjęcie na okładce:  
Halfpoint/Shutterstock.com

Skład:  
Pracownia Register

## Ola

Do końca wakacji pozostały trzy dni. Bardzo mało. Ola, która, delikatnie mówiąc, nie przepadała za szkołą, postanowiła zrobić wszystko, żeby się początkiem roku szkolnego nie przejmować, a te trzy dni wykorzystać najlepiej jak tylko można.

▼ Czas zdarzeń –  
koniec sierpnia

Każdego dnia wstawała bardzo wcześnie, pędziła po bułki i biały ser, potem łykała w biegu śniadanie i zanim którakolwiek z koleżanek zjawiała się na podwórku, ona już była po długiej rowerowej wycieczce i czternastu fikołkach na trzepaku. A potem oczywiście cały dzień bawiła się na podwórku, dopóki jej mama – zła, że Ola siedzi na dworze po nocy – po nią nie zesła.

▼ Ola – zamiłowanie  
do aktywności fizycznej

Poza tym ciągle bardzo się pilnowała, żeby szkole nie poświęcić nawet pół myśli. Nie było to wcale łatwe, bo wszyscy jakby się zmówili, wciąż tylko odliczając, ile godzin wolności im zostało. Wtedy Ola wskakiwała na rower i robiła błyskawiczną rundkę wokół podwórka. Gdy wracała, najczęściej rozmawiano już o czymś innym.

▼ Ola – niechęć do szkoły

– Marcela! Cześć! Wróciłaś już?! – radośnie powitała koleżankę z klasy. – Jak fajnie wyglądasz! Włosy masz super. Ale ci urosły! Skąd masz taką spódnicę?

– Babcia mi kupiła na początek roku. A właśnie... Nie wiesz, o której...

– Nie chcę o tym słuchać. Ani słowa o szkole! Nic nie wiem! – Ola zakryła uszy rękami.

– Ale powiedz mi... Zostały już tylko...

Ola jednym susem wskoczyła na rower. Słyszała za sobą głos Marceli, ale ani myślała do niej wracać. Niech kto inny informuje ją o sprawach szkolnych. Ola, dopóki to jeszcze możliwe, chce zapomnieć, że coś ta-

Łukasz chwilę się zastanowił.

– Taka... z włosami.

– To nie ta. Zaraz ci pokażę. Mam na klasowym zdjęciu...

Łukasz miał świetną pamięć do twarzy i od razu każdego zapamiętywał, ale stwierdził, że skoro Olka chce mu pokazać klasowe zdjęcie, niech pokazuje. Będzie jak znalazł na początek roku.

Gdy tylko weszli do mieszkania, Baśka zaczęła na nich krzyczeć. Łukasz nie bardzo mógł się zorientować, o co ma pretensje, bo przecież przyszli cztery minuty przed wyznaczonym czasem. Dopiero po chwili okazało się, że mama dzwoniła do Basi i odkryła, że dzieci poszły na podwórko. Dla Łukasza było jasne, że siostra Oli musi się na kimś wyładować. Jego mama też tak zawsze robiła. Gdy spotkały ją jakieś nieprzyjemności, zaraz miała do niego sto pretensji o wszystko, co tylko jej się przypomniało, więc wcale się temu nie dziwił. Ola jednak się wściekała.

Pogodzili się dopiero, gdy Basia odgrzała naleśniki z serem. Nawet fajnie im się rozmawiało. Potem Ola wzięła klasowe zdjęcie i opowiadała o każdej osobie – mówiła, jak się nazywa, jak się uczy, z czego jest znana. Gdy po Łukasza przyszła mama, zostały im jeszcze cztery osoby, więc Łukasz poprosił, żeby chwilę na niego zaczekała. Zgodziła się i, co zauważył od razu, porozumiewawczo spojrzała na Basię. Potem zapytała, czy dobrze się bawili. Łukasz pomyślał, że za to porozumiewawcze spojrzenie musi ukarać mamę, i zamiast przyznać, że było bardzo fajnie, burknął:

– Może być.



Łukasz – o dorosłych

Miło spędzony czas  
przez Łukasza i Olę

## Ola

Ola nie cierpiała początku roku. Nie lubiła też innych uroczystości, kiedy trzeba było przychodzić na galowo. Marcela na galowo wygląda całkiem znośnie, nawet ładnie (jak na nią, oczywiście). A Ola wygląda głupio. Najgorsze były te ohydne białe podkolanówki, bo pod nimi okropnie swędziały ją strupy na nogach. Ale i tak dobrze, że mama nie każe jej już zawiązywać gigantycznych kokard, jak to robiła w zerówce. Przypomniała sobie, jak się ucieszyła, gdy mama troskliwie przygotowała jej to galowe ubranko, ale to było wtedy, po awanturze. Teraz, gdy miała się w nim piec i dusić w sali gimnastycznej, czuła tylko złość.

▼ Czas zdarzeń – początek roku szkolnego

Wkładała kolejne eleganckie części garderoby, sama nie wiedząc, czy jest bardziej zła na niewygodne ubranie, czy na to, że obie mamy, jej i Łukasza, umówiły się, że pójdą razem.

▼ Ola – niechęć do eleganckich strojów

„Łukasz nikogo tam nie zna. Nowa szkoła, stres. Co masz przeciwko niemu? To przecież taki miły chłopiec, mądry i spokojny. Pomyśl, jak ty byś się czuła na jego miejscu...” – brzęczały jej teraz w uszach słowa mamy.

▼ Mama Oli – o Łukaszu

– To taki miły chłopiec. Bardzo miły, jak czarna wdowa. Mądry jak opona w rowerze. Spokojny, jasne. Miły, mądry i spokojny. Może jeszcze mam wziąć z nim ślub, co? – mamrotała do siebie, siedząc na łóżku.

– Jesteś gotowa? Za chwilę przyjdzie ciocia Beata – krzyknęła mama takim głosem, jakby zaraz miało się zdarzyć coś wspaniałego.

– Ciocia-śmocia – mruknęła pod nosem.

– Mówisz coś?

– Nic! Ubieram się. Dlaczego Baśka nie wstaje?

– Idzie dopiero na jedenastą.

– Na jedenastą? To dlaczego ja muszę na ósmą? Kto to wymyślił? To niesprawiedliwe. Ona zawsze ma lepiej, a powinna mieć gorzej, bo jest starsza.

wie. Pamiętała tylko, żeby rządzić się w domu, wykorzystywać mamę i zwać wszystkie obowiązki na Olę.

– Oleńko? Jesteś jeszcze?

– Tak.

– Wynieś śmieci.

– Ale to koleż Baški – zaprotestowała Ola, sama nie wiedząc po co.

Z góry mogła przewidzieć, co mama powie. I mama oczywiście to powiedziała.

– Chyba rozumiesz, jaka jest sytuacja.

– A jak nadźgam się na pajaka?

– Nadzieję, a nie nadźgam. Za dnia się chowają. Jeszcze jest słońce, leć szybko. Zresztą jak zobaczysz pajaka, to go zabij – beztrudno powiedziała mama.

– No, tego to na pewno nie zrobię – warknęła Ola i poszła, a już

za drzwiami pomyślała: „Jak mama może tak mówić?

Ola – zmiana stosunku  
do pajaków

Przecież pajaki są mądre i czyściutkie, bo wciąż się myją”.

\*

– Co robisz, Ola? Idziesz wynieść śmieci? Mogę ci pomóc. Wiesz, że w szkole będzie dyskoteka?

– Kiedy?

– W piątek. Tylko dla naszej klasy. Przyjdiesz?

– Nie wiem – odparła z wahaniem Ola, chociaż za nic w świecie nie przepuściłaby okazji, żeby sobie bezkarnie poszaleć.

– Ja idę. Podobno Bartek chce ze mną chodź – powiedziała z dumą Marcela.

– Chodź z tobą? Naprawdę? A ty chcesz?

– Nie wiem, ale w naszym wieku chyba już można. Moja jedna kuzynka... O, zobacz, idzie moja sąsiadka, ta od szczeniaków. Dzień dobry, możemy zobaczyć dzieci Dropsy?

Gdy wyszły od sąsiadki, Ola zorientowała się, że nadal ma niewyrzuczone śmieci i że jest już ciemno. Wyprawa do śmietnika po zmroku była wykluczona. Ola wolałaby umrzeć, niż wejść na terytorium gigantycznych rozszalałych pajaków. Bez zastanowienia położyła worek przed śmietnikiem i pobiegła do domu.



– Pięknie! Gdzie ty byłaś? Ola, czy ty zapomniałaś, że masz karę?

– Sama mnie przecież wysłałaś.

– Ale nie na tak długo. Marsz do wanny. Nie rzucaj ubrań byle gdzie, tylko zbierz je i poskładaj. I jutro bez fochów. Masz być miła dla Łukasza. Ja też chcę mieć coś z życia. Nic tylko babcia, ty albo sprawy Basi. Dość mam kłopotów. Ja też jestem ważna. Żadnych fochów, rozumiano?

Ola nie bała się mamy, bo jej gniew szybko przechodził. Jednak nie było miłe, kiedy mama mówiła, jakim Ola jest dla niej kłopotem. Nikt nie lubi o tym słuchać, bo nikt nie uważa siebie za kłopot dla innych. Ola nie była pod tym względem wyjątkiem. Długo użalała się nad sobą i niesprawiedliwymi ocenami mamy. O dyskoteci przypomniwała sobie dopiero w wannie. Lepiej z piany najwymyślniejsze rzeźby, marzyła o tym, jak się wytańczy i wyszaleje. Na pewno nie usiądzie ani na sekundę. A jak będzie trzeba, to nawet z chłopakiem może zatańczyć. A co to niby takiego?

Ola – słowa mamy sprawiają jej przykrość



Gdyby Łukasz chwilę się zastanowił, nie zrobiłby tego, ale nie zastanowił się...

Łukasz – pokonuje swoje  
zahamowanie związane  
z jazdą na rowerze

Podniósł czyjś rower leżący na podwórku, złapał kierownicę, tak jak uczyła go Ola, wskoczył na siodełko, też tak jak Ola go uczyła, i zanim ktokolwiek się zorientował, pomknął jak strzała przed siebie.



# Krótkie opracowanie

## KRÓTKO O UTWORZE

---

*Pajaczek na rowerze* to powieść, której akcja rozgrywa się we współczesnej Warszawie w ciągu kilku miesięcy, a w ostatnim rozdziale, oddalonym w czasie o pięć lat, również w Gdańsku. Narrator opowiada w trzeciej osobie i zaobserwowane wydarzenia przedstawia z dwóch perspektyw należących do głównych bohaterów. Tematem utworu jest pierwsza miłość dwojga dzieci.

Aleksandra Mróz i Łukasz Tomaszewski początkowo nie przepadają za sobą. Przyczyniają się do tego ich odmienne temperamenty i zainteresowania, a także przyjaciółka Oli, Marcela i kolega Łukasza, Adam. Z czasem jednak bohaterowie stają się dla siebie bardzo ważni. Zaprzyjaźniają się i zakochują w sobie. Dzięki sile łączącego ich uczucia i wzajemnej pomocy pokonują własne lęki.

Tłem dla tej historii są trudne relacje rodzinne. Anna Mróz, mama Oli i jej siostry Basi, rozwodzi się z mężem, który zrywa z nimi kontakt i zakłada nową rodzinę. Podobnie dzieje się z Tomaszewskimi – Beatą i Makarym. Kobieta zostaje z synem, a jej były mąż żeni się z panią Iwoną, która niedługo urodzi mu dziecko. Babcia Oli, mimo sprzeciwów Anny, wychodzi za mąż za pana Jana poznanego w Internecie.

W ocenie dorosłych Łukasz i Ola są za mali na miłość. Dzieci muszą się rozstać. Pomimo przeprowadzki Łukasza do Gdańska i upływu czasu to pierwsze dziecięce uczucie okazuje się bardzo silne. Przez kilka lat Ola usiłuje skontaktować się z Łukaszem. Kiedy wreszcie jej się to udaje, chłopak odczuwa znajome ciepło w sercu.

## KRÓTKIE STRESZCZENIE

---

*Pajaczek na rowerze* to utwór opowiadający o miłości dwojga dzieci – Oli i Łukasza, którzy poznają się przypadkowo pod koniec wakacji w wyniku znalezienia przez dziewczynkę kluczy zgubionych przez chłopca. Ponieważ Łukasz wraz z mamą niedawno przeprowadził

Skrobiszewskiej, a książce *Bardzo biała wrona* przyznano tytuł Najlepszej Książki Roku 2009 Polskiej Sekcji IBBY.

Utwory Ewy Nowak dotyczą ważnych kwestii: wchodzenia w dorosłość, relacji z kolegami i rodzicami, radzenia sobie z agresją innych, dokonywania trudnych wyborów, bronięcia własnych zasad, ponoszenia konsekwencji za swoje czyny, niepełnosprawności czy tolerancji.

**Pisarka nadal współpracuje z wieloma czasopismami. Są to m.in. „Cogito”, „Victor”, „Junior”, „Sens”. Mieszka w Warszawie.**

## WYJAŚNIENIE TYTUŁU UTWORU

Tytuł utworu jest zagadkowy, wzbudza zainteresowanie jego tematyką. Czytelnika może ciekawić, o jakiego pajęczka chodzi i jaki jest jego związek z rowerem. Już z pierwszych rozdziałów dowiadujemy się, że **jazda na rowerze i pająki** stanowią pasję głównych bohaterów: Oli i Łukasza. To jednak, co wzbudza entuzjazm w jednym z dzieci, wzbudza jednocześnie strach w drugim. I tak Ola, szybka i bardzo sprawna fizycznie, uwielbia jeździć na rowerze, a jedynym, czego się boi, są pająki. Natomiast **Łukasz wie o pająkach bardzo dużo** i z podziwem fotografuje pajęczyny, za to nie potrafi jeździć na rowerze, czego się wstydzi. Dokładniejsze wyjaśnienie tytułu utworu znajdziemy w XII rozdziale powieści. Okazuje się, że Łukasz, pisząc list do dziewczyny, rozpocząłby go od słów: „**Mój kochany Pajączku!**”, a zatem tytułowym Pajączkiem na rowerze jest **Ola – zapalona rowerzystka**, którą chłopiec obdarzył miłością.

## CZAS AKCJI

Wydarzenia opisane w książce rozgrywają się **w czasach nam współczesnych**, na co wskazuje styl życia bohaterów: chodzą do współczesnej szkoły, korzystają z Internetu, kupują laptopy, prowadzą fotoblogi, wysyłają e-maile, wygrywają aukcje na Allegro. **Akcja powieści rozpoczyna się w ostatnich dnia sierpnia (na trzy dni przed rozpoczęciem roku szkolnego)**, kiedy Ola poznaje Łukasza. Razem uczęszczają **do piątej klasy szkoły podstawowej**. Początkowo się nie lubią, potem



wisku. Podczas wspólnego spaceru brzegiem Wisły Łukasz bardzo gwałtownie reaguje, gdy Ola proponuje mu przejażdżkę na rowerze. Mama Oli obwinia ją o zaistniałą sytuację. Sugeruje, że z pewnością dziewczynka zdradziła mu informacje o jego tacie. Ola, rozżalona na mamę i Łukasza, odjeżdża, po czym porzuca rower nad brzegiem rzeki. Kiedy mama Oli wraca do domu, jest zła na córkę – bała się, że dziewczynka się utopiła. Za karę zabrania jej wychodzić na dwór.

#### ***IV. Łukasz***

Łukasz złości się na siebie za to, że nie jest w stanie nauczyć się jeździć na rowerze. Jest również niezadowolony z powodu konieczności spędzania wolnego czasu u Oli. Ponieważ mama przy okazji informuje go o zbliżającym się przyjeździe taty, chłopcu poprawia się humor. Kiedy Łukasz przebywa w Mrozów, Ola wybawia go z kłopotliwej sytuacji: gdy za zgodą Basi mają wyjść na podwórko, Ola odmawia wzięcia rowerów. Grając w piłkę, chłopak znów słabo sobie radzi, ale przywołaniem ciekawostek sportowych sprytnie odciąga uwagę chłopców od swojej niezdarności. Po powrocie Ola opisuje mu osoby z klasy. Dzieci zaczynają dobrze czuć się w swoim towarzystwie, choć się do tego nie przyznają.

#### ***V. Ola***

Ola źle się czuje w stroju galowym. Na rozpoczęcie roku szkolnego musi iść z mamą, Łukaszem i jego mamą. Po szkole wybierają się razem do pizzerii, gdzie kobiety podziwiają inteligencję chłopca. Ola czuje się wtedy gorsza. Podczas odwiedzin u babci mama dziewczynki z niezadowolaniem przyjmuje wiadomość o zapisaniu się babci na kurs komputerowy. Tego samego dnia chłopak zostawia Basię dla innej dziewczyny, co na Oli nie robi wrażenia, gdyż jej siostra już kilka razy rozstawiała się z chłopcami.

#### ***VI. Łukasz***

Gdy Łukasz spędza czas u Mrozów, widzi, jak trudno Oli napisać wypracowanie, podczas gdy on pisze je bez trudu. Na lekcji języka polskiego Ola odczytuje tylko kilka zdań. Aby nie pogrążyć dziewczynki, twierdzącej, że nie da się więcej napisać o wystawie kotów, Łukasz zamiast przeczytać swój opis tej samej wystawy udaje, że czyta wymyślony na poczekaniu opis przeprowadzki. Chociaż opis robi wrażenie, za okła-

czerwieni się, kiedy się wstydzi. Dopiero doprowadzony do ostateczności, reaguje gwałtownie: uderza Adama albo ucieka od taty, wsiadając na rower i szybko na nim odjeżdżając. Nie od razu odnajduje się w nowym środowisku, **z trudem też nawiązuje kontakty z rówieśnikami**, na co duży wpływ mają jego **nieśmiałość i mała sprawność fizyczna**. Dba o czystość i porządek.

### **Cechy charakteru**

Jedną z zalet chłopca jest **łatwość znoszenia przeciwności losu**: gdy dostaje pierwszą jedynekę w życiu, nie robi to na nim wrażenia, a kiedy musi iść na dyskotekę, tłumaczy sobie, że inteligentny człowiek nigdy się nie nudzi. Potrafi też być **dyskretny** (nie chce rozmawiać z Marcelą o Oli ani z Adamem o tym, jak Ola całuje), okazać **wdzięczność** (odrabia lekcje za Adama), a także **wczuć się w sytuację drugiego człowieka** (nie chcąc pograżać Oli, nie czyta swojego wypracowania o wystawie kotów). Kłamie niezwykle rzadko, a gdy już skłamie, ma wyrzuty sumienia. Łukasz w **sprytny** sposób wykorzystuje swoją inteligencję, np. dzięki dużej wiedzy z dziedziny sportu udaje mu się odciągnąć uwagę kolegów od jego słabej gry w piłkę.

Jednocześnie cechuje go **naiwność**: nie orientuje się, że jego tata odszedł od mamy, jak również wierzy Adamowi w wymyśloną historyjkę z inną Olą i daje mu się szantażować, co bardzo potem przeżywa. Łukasz **nie potrafi również bronić własnego zdania**, brak mu pewności siebie. Czasem jednak mówi to, co myśli, np. nie zgadza się z negatywnymi opiniami swojej mamy na temat Oli. Taka postawa pokazuje, jak bardzo zależy mu na dziewczynce. Prawdopodobnie jednak **brak siły charakteru i uległość** chłopca sprawiają, że po przeprowadzce do Gdańska nie próbuje nawiązać kontaktu z Olą.

### **Stosunek do innych**

Łukasz ma **problemy w relacjach z rówieśnikami**. Onieśmialają go, bowiem zdaje sobie sprawę ze swojej odmienności: nie umie jeździć na rowerze, kiepsko radzi sobie na boisku, nosi aparat ortodontyczny, z powodu którego mówi niewyraźnie. Dzięki inteligencji i ciekawym pasjom potrafi jednak zaskarbić sobie przychyłność innych dzieci – z dużym zainteresowaniem oglądają wykonane przez niego zdjęcia, z uwagą słuchają tego, co mówi o sporcie, czy jego opisu przeprowadzki. Niestety



chłopiec daje się też innym wykorzystywać, co widać na przykładzie relacji z Adamem. **Ciekawa osobowość** Łukasza przyciąga dziewczyny: Ola obdarza go szczerym i silnym uczuciem, podkochuje się w nim Marcela, a zapewne też i Marzena.

### **Ocena postaci**

Łukasz to bohater, który **wzbudza sympatię** czytelnika, choć jego niektóre cechy, takie jak uległość czy naiwność, mogą drażnić. Tym, co zasługuje na uznanie, jest natomiast jego stosunek do zwierząt: chłopiec z wielkim szacunkiem odnosi się do pajaków, nie chce, by ktoś robił im krzywdę.

### CHARAKTERYSTYKA PORÓWNAWCZA OLI I ŁUKASZA

|                            | <b>Ola</b>  | <b>Łukasz</b>  |
|----------------------------|---|--|
| Wiek                       | 10–11 lat   | 10–11 lat  |
| Wygląd                     | bardzo ładna  | chudy, niski i przygarbiony  |
| Zainteresowania            | aktywność fizyczna, w tym głównie jazda na rowerze  | pająki, fotografia, nauka  |
| Uzdolnienia                | duża sprawność fizyczna   | świetna pamięć, duża inteligencja, talent pisarski, zdolności improwizacyjne                       |
| Słabsze strony             | kiepska pamięć, brak umiejętności pisarskich  | mała sprawność fizyczna  |
| Lęki i zahamowania         | pająki  | jazda na rowerze   |
| Ulubiony przedmiot szkolny | wychowanie fizyczne   | wszystkie oprócz wychowania fizycznego   |
| Wyniki w nauce             | słabe   | bardzo dobre   |
| Uspodobienie               | żywiółowa, towarzyska, impulsywna, skora do bijatyk, używa wulgaryzmów, nie przywiązuje większej wagi do czystości czy porządku | spokojny, mający trudności w relacjach z kolegami, wrażliwy, kulturalny, dba o czystość i porządek |

# Spis treści

## PAJĄCZEK NA ROWERZE

|                                 |     |
|---------------------------------|-----|
| Wstęp . . . . .                 | 5   |
| Rozdział I. Ola . . . . .       | 7   |
| Rozdział II. Łukasz . . . . .   | 15  |
| Rozdział III. Ola . . . . .     | 22  |
| Rozdział IV. Łukasz . . . . .   | 31  |
| Rozdział V. Ola . . . . .       | 41  |
| Rozdział VI. Łukasz . . . . .   | 52  |
| Rozdział VII. Ola . . . . .     | 61  |
| Rozdział VIII. Łukasz . . . . . | 75  |
| Rozdział IX. Ola . . . . .      | 85  |
| Rozdział X. Łukasz . . . . .    | 94  |
| Rozdział XI. Ola . . . . .      | 103 |
| Rozdział XII. Łukasz . . . . .  | 116 |
| Rozdział XIII. Ola . . . . .    | 129 |
| Rozdział XIV. Łukasz . . . . .  | 142 |
| Rozdział XV. Ola . . . . .      | 149 |
| Rozdział XVI. Łukasz . . . . .  | 156 |

## KRÓTKIE OPRACOWANIE

|                                |     |
|--------------------------------|-----|
| Krótko o utworze . . . . .     | 159 |
| Krótkie streszczenie . . . . . | 159 |
| Motywy . . . . .               | 161 |

## PEŁNE OPRACOWANIE

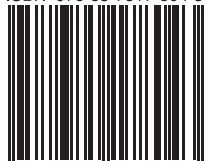
|                                     |     |
|-------------------------------------|-----|
| Biografia Ewy Nowak . . . . .       | 163 |
| Wyjaśnienie tytułu utworu . . . . . | 164 |
| Czas akcji . . . . .                | 164 |
| Miejsce akcji . . . . .             | 165 |



|   |     |
|---|-----|
| Bohaterowie utworu . . . . .                        | 165 |
| Plan wydarzeń . . . . .                             | 166 |
| Streszczenie szczegółowe . . . . .                  | 168 |
| Charakterystyka głównych bohaterów . . . . .        | 173 |
| Ola Mróz . . . . .                                  | 173 |
| Łukasz Tomaszewski . . . . .                        | 176 |
| Charakterystyka porównawcza Oli i Łukasza . . . . . | 179 |
| Problematyka utworu . . . . .                       | 180 |
| Gatunek i budowa utworu . . . . .                   | 183 |
| Indeks komentarzy do tekstu . . . . .               | 184 |



ISBN 978-83-7517-804-3



9 788375 178043 >

Wydawnictwo GREG® 31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B,  
księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)